

Roman Sławiński

## TRADYCYJNE WIERZENIA TAJWAŃSKIE

Powojenny Tajwan od przeszło półwiecza jest depozytariuszem tradycyjnej kultury chińskiej. Złożyło się na to wiele przyczyn.

Przede wszystkim, spodziewając się okupacji japońskiej w latach 30. XX w., ówczesne władze chińskie zorganizowały ewakuację zabytków chińskich, z najcenniejszymi zgromadzonymi w Muzeum Pałacowym w Pekinie. Najpierw wywieziono je do Nankinu, a gdy Nankin również został zagrożony przez inwazję armii japońskiej, do Chongqingu. Wkrótce po wojnie doszło do kolejnego konfliktu zbrojnego między dwiema najsilniejszymi partiami politycznymi: Kuomintangiem i partią komunistyczną, w wyniku którego Kuomintang poniósł klęskę na kontynencie chińskim. Exodus dwóch milionów ludzi na Tajwan był powiązany z wywiezieniem na wyspę najcenniejszych zabytków kultury chińskiej, które znalazły miejsce w nowo zbudowanym Muzeum Pałacowym na Tajwanie. Przeniesiono także utworzoną w 1929 r. Akademię Nauk, popularnie zwaną Academia Sinica. Elita inteligencji chińskiej z lat 50. również znalazła się na Tajwanie i walczyła o budowę szkolnictwa, na bardzo zresztą wysokim poziomie. Ówczesna migracja inteligencji chińskiej niewątpliwie przyczyniła się także do kontynuacji tradycyjnej na tej wyspie kultury. Przejawem tego zjawiska stało się zarówno pielęgnowanie języka chińskiego, jak i zachowanie tradycyjnych hieroglifów, które na kontynencie uproszczono.

Na kontynencie chińskim zaczęły zachodzić istotne zmiany, także w dziedzinie kultury. Zgodnie z głoszoną w Chinach, *nota bene* zapożyczoną z Rosji – rzekomo uniwersalną koncepcją pięciu stadiów rozwoju – tradycyjną kulturę chińską uznano za „feudalną”, tzn. taką, która w sytuacji zmiany ustroju miała ulegać zmianie, początkowo jako tzw. kultura „nowodemokratyczna”, przeznaczona „dla robotników, chłopów i żołnierzy”, jak to sformułowano jeszcze w latach 40. XX w. w Yan’aniu. Tradycyjna kultura konfucjańska została potraktowana jako relikwium przeszłości związany z obalonymi

klasami eksploratorskimi. W sposób uproszczony połączono bowiem w jedną całość zarówno starożytne, konfucjańskie szlachetne idee humanitaryzmu (*ren*) i sprawiedliwości (*yi*), jak i o wiele późniejsze wynaturzenia związane z neokonfucjanizmem. Głównie jednak chodziło o zdyskredytowanie idei sprzecznych z lansowaną i skrajnie zaostrożoną ideologią walki klas. W końcu konfucjanizm, jako system filozoficzno-religijny został za życia Mao zakazany i jako dyskredytująca etykieta, przypisany oponentom. Stąd w jednej kampanii ideologicznej kuriozalnie zwalczano postaci niemające ze sobą nic wspólnego – Konfucjusza i Lin Biao, niedoszłego następcę Mao Zedonga. Na Tajwanie natomiast, odwrotnie, konfucjanizm potraktowano, zwłaszcza jego etykę, za godną kontynuacji i starano się ją rekonstruować wydając literaturę klasyczną, odtwarzając starożytną muzykę, obrzędy związane z kultem Konfucjusza etc. Patronem tych przedsięwzięć została Rada Rekonstrukcji Kultury Chińskiej, organ podległy bezpośrednio prezydentowi.

Kolejną przyczyną rozwoju kultury chińskiej na Tajwanie jest fakt, że z różnych względów światopoglądowych oraz w celu eliminacji wszelkiej konkurencji, na kontynencie zwalczano wszystkie wierzenia, i „klasyczne”, tradycyjne, i późniejsze związane z sektami i tajnymi stowarzyszeniami ludowymi. Zaczęło się od prześladowania w 1950 r. synkretycznego wierzenia zwanego *Yiguandao* (Droga Jedności), za przeciwstawianie się reformie rolnej. Wierzenie to przetrwało na Tajwanie i znajduje się pośród wyznań mających najwięcej wyznawców, na trzecim miejscu po taoistach i buddystach.

Później przyszły szaleństwa „wielkiego skoku” roku 1958 i związana z tym obłądna kampania wytapiania stali w prymitywnych dymarkach. Stali nie uzyskano, ale za to przetopiono wszystko co można było znaleźć po wsiach, także dzwony świątynne i kadzielnice. Mnichów buddyjskich i taoistycznych skierowano wówczas do pracy fizycznej.

W rezultacie, za sprawą systematycznej propagandy ateizmu, ogromne straty poniosły zarówno trzy główne religie: taoizm, buddyzm, konfucjanizm, jak i tybetański lamaizm i wierzenia chrześcijańskie. Szczególnie ucierpiały klasztory tybetańskie burzone po kolejnych powstaniach.

Wraz z odrzuceniem skrajnego maoizmu przez ekipę reformatorów Deng Xiaopinga nadeszła „odwilż” w podejściu do religii. Zezwolono na studiowanie konfucjanizmu, odbudowę meczetów w Ürümqi, kilku najważniejszych klasztorów w Tybecie, pojawili się młodzi mnisi buddyjscy i tybetańscy. Jednakże nadal odrzucano możliwość podporządkowania katolików chińskich Watykanowi.

Prześladowano nowopowstałą sektę Falungong, choć do jej narodzin walenie przyczyniło się lansowanie przez władze tradycyjnej gimnastyki *qigong*, która skupiła wyznawców tej stumilionowej sekty, skazanej później na emigrację lub podziemie. Sekta ta istnieje nadal na Tajwanie oraz wśród emigracji chińskiej na Zachodzie. W 2007 r., podczas pochodu przedstawicieli środowisk chińskich w China Town w Los Angeles, urządzonego w tydzień po chińskim Nowym Roku Świni, władze nie zezwoliły jednak na udział grupy wyznawców Falungong. Odziani w tradycyjne żółte szaty, mogli jedynie po przejściu pochodu powędrować chodnikiem jego trasą.

W dziejach Chin wielokrotnie faworyzowane były pewne wierzenia, na przykład buddyzm, przez cesarzowe: Wu, Hu i Wu Zetian; nawet podnoszono tę religię do rangi religii państwowej. Najczęściej jednak władze z rezerwą odnosiły się do mnichów. Buddyści byli bowiem animatorami tradycyjnych tajnych stowarzyszeń spod znaku Białego Lotosu, które to obaliło panowanie mongolskie w Chinach. Taoiści zwykle reprezentowali podejście aspołeczne i dlatego byli traktowani podejrzliwie. Pojawiały się również prześladowania religijne, na przykład chrześcijan podczas osłabionego powstania Bokserów na przełomie XIX i XX w. Mimo to, w Chinach nie dochodziło do wojen religijnych na większą skalę, tak jak w średniowiecznej Europie. Pewną szczególną cechą zarówno chińskich wierzeń tradycyjnych, jak i nowopowstałych tajwańskich, był ich synkretyczny charakter.

### Specyfika synkretyzmu religijnego w Chinach i na Tajwanie

Wydaje się, synkretyzm religijny w Chinach i na Tajwanie posiada kilka aspektów, które można by określić następująco:

1. Synkretyzm historyczny. Polega m.in. na tym, iż mimo wielowiekowej rywalizacji między rodzimym taoizmem religijnym a napływowym buddyzmem (z Indii *via* Azja Środkowa), ten pierwszy użyczając drugiemu swej chińskiej terminologii, choć nieco inaczej interpretowanej (po wcześniejszych niefortunnych próbach transkrybowania obcych terminów z sanskrytu lub palijskiego) umożliwił komunikatywność i ekspansję buddyzmu w Chinach, a za pośrednictwem Chińczyków także w Korei i Japonii. Dodatkowym efektem było schińszczenie buddyzmu w postaci powstania buddyzmu *chan*, u nas lepiej znanego pod japońską nazwą *zen*. Hermetyczność tradycyjnej kultury chińskiej powoduje, iż obce idee, aby były zrozumiałe dla ludu, muszą ulec sinizacji czyli schińszczeniu. Innym przykładem historycznym tego procesu, obok synkretyzmu religijnego, jest na przykład schińszczenie marksizmu do postaci maoizmu.
2. Synkretyzm wyznaniowy. Charakteryzuje się m.in. tym, że ten sam człowiek może być zwolennikiem konfucjańskiego kultu przodków, udawać się do świątyni buddyjskiej by wyjednać łaski Bogini Miłosierdzia Guanyin (Awalokiteśwary), a na prośbę zaprosić mnicha taoistycznego, który zapewni odpowiedni rytuał egzorcystyczny, po czym jeszcze, jako animista, sam spali ofiarne „banknoty” przeznaczone na użytek „ducha zmarłego” w zaświatach.
3. Synkretyzm współczesny. Opiera się m.in. na tym, że lwia część tzw. nowych religii czerpie obficie z już istniejących kultów, dopasowując je do współczesnych potrzeb dzięki prowadzonej przez wyznawców nowych religii działalności charytatywnej, wydawniczej, edukacyjnej czy nawet żywieniowej buddyjskich i taoistycznych jadłodajni wegetariańskich. Nowe wierzenia poszukują drogi wyjścia naprzeciw lękom swych wyznawców przed światem wojen, agresji i perspektywą zagłady świata. Ponadto niemal wszystkie (z wyjątkiem Falungongu) nie stawiają wobec neofity wymogu odrzucenia pierwotnego wyznania czy wyznań, dotychczas przez daną jednostkę kultywowanych.

Wydaje się również, że przy takim wieloaspektowym synkretyzmie głównych wierzeń: taoizmu, buddyzmu i konfucjanizmu, pierwotne, animistyczne wierzenia mogły wchłonąć liczne elementy wymienionych religii i właśnie w ten sposób powstawały trwające do dziś na Tajwanie tak zwane tradycyjne wierzenia ludowe. Do nich dołączyły i dołączają dalsze, powstające już obecnie, które można określić mianem współczesnych wierzeń ludowych. Jest to sytuacja odwrotna do przypadku tak zwanego „nowego chrześcijaństwa”, w procesie chrystianizacji Europy Środkowej wchłaniającej wiele elementów kulturowych pogańskich i zabraniającej jednoczesnego wyznawania różnych religii.

### Tajwańskie wierzenia ludowe

W przypadku Tajwanu do animistycznych wierzeń ludowych doszły elementy konfucjanizmu, buddyzmu *chan* i taoizmu przyniesione przez emigrantów chińskich zagospodarowujących wyspę. Proces ten był długi i powolny, gdyż Tajwan był w Chinach uważany za teren bardzo trudny do kolonizacji. Próby zawładnięcia nim zwykle napotykały na zaciekły opór rdzennej ludności, czyli tak zwanych aborygenów tajwańskich. Przyspieszenie nastąpiło w wieku XVII, kiedy pod naporem Mandżurów dynastia Ming wycofywała się coraz dalej na południe. Wówczas zyskała na pewien czas poparcie Koksinga<sup>1</sup>, który w końcu również musiał ulec nawale mandżurskiej i wycofać się z wybrzeży Chin Południowych na Tajwan, po uprzednim wyrugowaniu stamtąd kolonistów holenderskich. Za panowania mandżurskiego (1644–1911) kolonizacja chińska przechodziła różne koleje losu: od zakazu wyruszania na Tajwan, do planowego wysyłania osadników. Proces ten nasilił się gdy na horyzoncie pojawił się konkurent japoński. Wówczas Tajwan z rządzonej przez gubernatora Fujianu części tej prowincji, stał się oddzielną prowincją cesarstwa. Zabiegi te okazały się jednak nieco spóźnione, gdyż osłabione w wojnach opiumowych cesarstwo nie było już w stanie przeciwstawić się inwazji japońskiej, która w końcu doprowadziła do przekazania Tajwanu Japonii w 1895 r. Zanim jednak do tego doszło, przybysze z Fujianu i Guandongu przywozili na Tajwan figury swych bóstw i stawiali świątynie. Były to zazwyczaj świątynie buddyjskie, taoistyczne czy konfucjańskie, a przede wszystkim niewielkie świątynie rodowe najważniejszych rodzin. Pojawiły się jednak także nowe bóstwa, jak na przykład wspomniany Koksinga, podniesiony do rangi bóstwa i nazwany Kai tai shengwang (Świętym królem-pionierem Tajwanu).

W ten sposób powstał cały system tradycyjnych wierzeń ludowych Tajwanu, na który złożyły się kulty bóstw niebiańskich, ziemskich, bóstw Hadesu, bóstw astralnych oraz bóstw ludowych<sup>2</sup>. Dodajmy, że liczne bóstwa choć są przypisane do różnych sfer: niebiańskiej, ziemskiej czy hadesowej, w sumie stanowią złożony,

<sup>1</sup> Koksinga, pierwotnie Coxinga, to zlatynizowany zapis tytułu odnoszącego się do Zheng Chenggonga. Po chińsku brzmiał on *Guoxingye*, czyli Pan z rodu panującego, gdyż jeden z pretendentów do tronu mingowskiego w uznaniu zasług wobec obalonej dynastii Ming – przyjął go do swego rodu.

<sup>2</sup> Ambitną próbę typologii tych wierzeń stanowi praca, której autorem jest tajwański etnolog, prof. Juan Ch'ang-rue. Ukaze się niebawem w moim przekładzie z chińskiego na polski, pod tytułem *Tradycyjne wierzenia ludowe Tajwanu*, w krakowskim wydawnictwie Księgarnia Akademicka.

zhierarchizowany system mocno przypominający chiński dwór cesarski. O ile postaci z panteonu buddyjskiego czy taoistycznego oraz uświęceni konfucjaniści są na ogół znani, o tyle o prastarych wierzeniach animistycznych wiemy znacznie mniej.

### Wierzenia animistyczne

Według typologii etnologa tajwańskiego, prof. Juan Ch'ang-rue (czyt. Żuan Cz'ang-zuej) wierzenia te obejmują cztery dziedziny: kult duchów zmarłych, kult przyrody, kult przedmiotów oraz magię i tabu. Ludzie i przedmioty są jedynie narzędziami ducha lub demona, zaś prawdziwym władcą życia jest duch lub demon. Duchy zmarłych dzieli się na trzy kategorie: wybitne postaci (*weren*), zmarłych przodków (*zuxian*) oraz demony (*yougui*). Kult duchów zmarłych czyli: kult wybitnych postaci, przodków rodu lub klanu oraz kult demonów. Kult przyrody dotyczy bóstw astralnych (*tianshen*), bóstw ziemskich (*dizhi*) i duchów rzeczy (*wugui*). Kult przedmiotów obejmuje także wytwory człowieka. Magia i tabu zmierzają do okiełznania przyrody.

Wymieniony wyżej kult demonów obejmuje dwie szczególne kategorie: duchy osób, które zmarły bezpotomnie, zwane samotnymi lub „dzikimi” demonami (*yegui*) oraz duchy osób, które nie miały „dobrej śmierci” (np. zginęły w wyniku egzekucji czy wypadku komunikacyjnego), zwane upiorami (*ligui*). Podobnie jak duchom przodków, im również składa się ofiary 1. i 15. dnia I miesiąca według kalendarza chińskiego, opartego na systemie solarno-lunarnym. Na co dzień wystarczy ołtarzyk domowy z tabliczkami zawierającymi imiona rodziców lub dziadków, lampiony, świece, trzy (teoretycznie powinno ich być pięć) miseczki z wodą lub herbatą, ofiarne owoce, ciasteczka oraz niezbędne w czasie składania ofiary wonne trociszki.

### Świat niebiański, ziemski i Hades

Siedzibą najwyższego bóstwa Wielkiego Cesarza Nefrytowego (*Yuhuang Dadi*) i jego dworu – jest właśnie świat niebiański (*tianjie*). Ludzie bogobojni i wybitne postaci mogą po śmierci pójść do Nieba i zostać bóstwami, jak na przykład legendarni władcy Yao, Shun i Yu, którzy zostali nawet Książętami Trzech Światów (*Sanjiegong*).

Świat ziemski zwany także „sferą światła” (*yangjie*) wypełniają wszystkie rzeczy i duchy ludzi żyjących (*shengling*). Świat ów jest kontrolowany przez różne bóstwa, które składają raporty Niebu (od którego zależy ich los). Przykładem może być Bóg Pieca (*Zaojun*), którego podobizny przykleja się na ścianie koło pieca kuchennego lub też Wszystko Widzący (*Qianliyan*, dosłownie „Oko, które widzi na tyśiąc li”) oraz Wszystko Słyszający (*Shunfeng'er*, dosłownie „Ucho, które słyszy co wiatr niesie”). Ich wielkie figury w świątyniach zwykle towarzyszą głównemu bóstwu.

Hades, właściwie w sanskrycie *Naraka*, po chińsku nosi rozmaite nazwy, ale najczęściej jest określany jako „strefa cienia” (*yingjie*). Owo miejsce odpoczynku dla demonów i pobytu upiórów, jest również miejscem kary za przewinienia. Dobre duchy mogą przynieść potomkom powodzenie, należy więc składać im różne ofiary,

na przykład pałac „banknoty ofiarne”. Obrzędy ofiarne należą się również upiorom, na przykład duchom samobójców, które nie mogą powrócić do świata ludzi na Nowy Rok, ale mogą im szkodzić przynosząc choroby, zarazę etc. Hades składa się z 10 Pałaców władcy piekieł *Yanluo* i 18 pięter piekła. Na przykład Pałac Drugi zawiera: Pierwsze Piekło – Ucinania Języka przewidziane za kłamstwa, w wyniku których ktoś poniósł karę lub za pieniactwo sądowe; Piekło Drugie – Nożyczek, którymi obcina się palce ludziom zmuszającym do nierządu; Trzecie Piekło – Żelaznej Szubienicy, na której mają zwisać głową w dół ci, którzy ztratili uczucia rodzinne w stosunku do ojca oraz szacunek dla starszych braci. Im dalej, tym straszniej. Za dobre uczynki można jednak po wyroku w Dziesiątym Pałacu trafić do raju, czyli do Zachodniej Krainy.

### Najważniejsze bóstwa

Istnieje cała plejada bóstw, które pochodzą od głównych religii tradycyjnych i stały się częścią tzw. wierzeń ludowych (*minjian xinyang*)<sup>3</sup>. Te związane z buddyzmem to oczywiście Budda historyczny Śiakjamuni (*Shijia Fozu*), bodhisatwa Awalokoteswara (Bogini Miłosierdzia Guanyin pusa) czy też 18 arhatów (*Shiba luohan*)<sup>4</sup>. Taoiści dali m.in. swego pierwszego świętego, Laoziego. Konfucjaniści zaś – Konfucjusza i Boga Wojny, Guangdi. Zarówno z taoizmem, jak i z konfucjanizmem związana jest postać legendarnego Żółtego Cesarza, a także bóstwa kosmogeniczne, takie jak Pangu czy Nüwa. Dalej występują zasłużeni generałowie i dworzanie, misterni fachowcy, kobiety posłuszne i cnotliwe, bohaterowie oraz nieśmiertelne niewiasty w liczbie siedmiu (*Qi xian nü*).

Poczesne miejsce w wierzeniach ludowych zajmują także protoplaści poszczególnych rodów, które osiedliły się na Tajwanie, Pionier Kontynentu (*Kaizhang shenwang*)<sup>5</sup> i Pionier Tajwanu (*Guixingye* czyli Koksinga)<sup>6</sup>, a także związane z taoizmem religijny postaci, takie jak Królowie Pięciu Rodów (*Wangye*) czy demon Youying Gong. Na tym jednak nie koniec, gdyż obiektem kultu są także liczne bóstwa związane z przyrodą: Prawdziwy Bóg Fude zwany także Bogiem Ziemi<sup>7</sup>; bóstwa astralne: Pan Gwiazdy Słonecznej Taiyanggong, Pani Księżycza (*Taiyin nianngiang*) oraz bóstwa różnych konstelacji gwiazd, ale także bóstwa gór, ognia, morza,

<sup>3</sup> Niektórzy autorzy, na przykład Paul Katz, określają wierzenia ludowe (*folk religions*) mianem „kultów lokalnych” (*local religions*). Termin pierwszy zyskał jednak obywatelstwo wśród autorów tajwańskich. W związku z pojawieniem się nowych i najnowszych wierzeń synkretycznych, przede wszystkim na Tajwanie, proponuje w odniesieniu do „klasycznych” wierzeń ludowych dodatek „tradycyjne”. Przemawia za tym zarówno znaczna odmienność tych wierzeń, jak i krąg wyznawców wierzeń tradycyjnych, głównie rozpowszechnionych na wsi i nowych – w mieście.

<sup>4</sup> Do grona 18 najwiewniejszych uczniów Buddy zostali później zaliczeni także dwaj Chińczycy.

<sup>5</sup> Był postacią historyczną o nazwisku Chen Yuanguang. Poniósł wiekopomne zasługi dla zagospodarowania siedmiu powiatów na ziemiach Zhangzhou, za cesarza Xizonga z dyn. Tang, który panował w latach 874–879. Jest więc szczególnie czczony przez uchodźców z Zhangzhou.

<sup>6</sup> Urodził się w 1624 r. w Japonii, zmarł w 1662. Choć był synem pirata, jako wielki patriota, obrońca dynastii Ming przed Mandżurami i pogromca Holendrów na Tajwanie – stał się obiektem kultu jeszcze za panowania mandżurskiego, za cesarza Guangxu, kiedy to w 1875 r. wzniesiono mu pierwszą świątynię w Tainanie.

<sup>7</sup> Bóg Ziemi (*Tudi Gong*) nosi także miano Houtu. Tak nazywał się bowiem legendarny syn Zuo Chuanxu, władcy panującego w latach 2514–2435, który miał dokonać podziału ziem uprawnych na dziewięć kategorii.

wiatru, deszczu, pioruna etc. Jakby tego było mało, istnieje kult wybranych zwierząt oraz roślin, głównie najokazalszych drzew<sup>8</sup>. Wreszcie mamy powszechnie znanego Boga Miasta (*Chenghuang*) oraz bóstwa związane z domostwem: Bogowie Drzwi (*Mensheng*), Bóg Pieca (*Zaojun*), Pan Fundamentów (*Diji zhu*) i wiele innych.

Istotne, specyficzne cechy tajwańskich wierzeń ludowych sprowadzają się do tego, że wiele z nich pochodzi z kontynentu, gdyż dotarły wraz z imigrantami z Fujianu i Guangdongu. Z czasem jednak popularne stało się ustawianie na ołtarzach wielu figur różnej wielkości tego samego bóstwa (*fensheng*) oraz iście synkretyczna adoracja bóstw buddyjskich i taoistycznych w tej samej świątyni.

### Kult Bogini Mórz Mazu

Na szczególną uwagę zasługuje kult Bogini Mórz Mazu<sup>9</sup>. Wprawdzie, tak jak większość bóstw, pochodzi z kontynentu, ale ze względu na niezwykle trudności przeprawy z kontynentu na wyspę przez niespokojną Cieśninę Tajwańską, zwłaszcza w okresie mandżurskich zakazów wypływania na morze i osiedlania się na Tajwanie, kult Bogini Mórz stał się bardzo powszechny i ugruntowany, nie tylko pośród „ludzi morza”. I kult ten jest bardzo żywy do dziś. Przykładem tego może być świątynia jej poświęcona, która znajduje się w porcie rybackim w Suao na wybrzeżu Pacyfiku. Ta wyjątkowa świątynia, zbudowana jako piętrowa, ma na drugiej kondygnacji wielki posąg Mazu ufundowany przez emigrantów kanadyjskich, wykonany z jednego bloku nefrytu oraz wielki złoty posąg na trzeciej kondygnacji ufundowany przez miejscowych rybaków (w roku 1995). Tajwan szczyli się także posiadaniem najstarszego posągu Mazu, tak zwanej Er Ma, czyli Drugiej Matki. Pierwsza bowiem została w Fujianie zniszczona przez hongweibinów podczas ostawionej „rewolucji kulturalnej”. Figura chronologicznie drugiej Mazu o czarnym obliczu (od świec i kadzidel) znajduje się w Lugangu (Środkowy Tajwan). Staraniem miejscowych władz, w 2004 r. ukazało się solidne i bogato ilustrowane studium poświęcone świątyni (*Lugang Tianhougong zhi*).

### Wróżby, magia i egzorcyzmy

Stare tak jak cywilizacja, wróżenie przybierało rozmaite formy. W starożytności było to wróżenie z krwawnika, czy za pomocą przypalania prętem skorupy żółwia lub

<sup>8</sup> Bardzo stare drzewa, opasane czerwoną wstążką są na Tajwanie przedmiotem kultu osób starających się o potomstwo.

<sup>9</sup> Mazu (dosł. Matka Rodu) jest postacią historyczną. Córka dworzanina Lin Yuana i matki nazwiskiem Wang, urodziła się 23 dnia 3 miesiąca roku 960 i żyła 28 lat. Żarliwa buddystka, Mazu, stała się wzorem cnoty posłuszeństwa wedle kanonu konfucjańskiego. Uratowała swego brata z kipicli morskiej oraz odnalazła w głębinach i wyciągnęła na brzeg ciało swego ojca. Jest stawiana za wzór poświęcenia dziecka dla rodziców. Liczne cudowne ocalenia na morzu są przypisywane jej opiece. Nawet rezygnacja przez lotnictwo amerykańskie z bombardowania Tajpej w 1945 r. miała być wynikiem zasłonięcia przez Mazu miasta czarnymi chmurami, co uniemożliwiło operację wojskową.

wołu, by wyrokować na podstawie przebiegu linii pęknięcia na kości pokrytej znakami. Współcześnie na Tajwanie przetrwały takie formy, jak wróżenie za pomocą wyciągania lub wytrząsania z bambusowej tulei bierek (*qianshi*) ze znakami lub numerami odnoszącymi się do określonej wróżby, rzucanie na podłogę świątyni wróżebnych różków (*beijiao*). Po zadaniu bóstwu pytania, odpowiedź odczytuje się z postaci ułożenia rzuconych różków: najlepiej jeden wypukłą stroną do góry. Układ obu różków wypukłą stroną oznacza konieczność ponowienia wróżby. Dodajmy, że większość wywieszonych sentencji jest pomyślna dla pytającego.

Szamanki zwane *wu* i magicy zwani *xia*, wróżbici (*luan-zhan*), media wpadające w trans (*zhantong*), egzorcyści (*fashi*), czarnoksiężnicy posługujący się amuletami (*fufashi*) oraz spirytystki (*anyi*) – to grono taoistów, którzy pośredniczą między światem ludzi i demonów. Starają się za pomocą składania ofiar bóstwom i demonom oraz egzorcyzmów odpędzać upiory. Przekazując „cudowne” recepty powiększają klientelę medycyny tradycyjnej. Ich popularności sprzyja powszechny na Tajwanie strach przed chorobami i klęskami żywiołowymi.

### Przemiany społeczne a wierzenia Tajwańczyków

Powojenne przemiany gospodarcze i społeczne Tajwanu były bardzo głębokie. Między innymi przeprowadzona została reforma rolna na modłę Sunyatsenowską, polegająca na wykupie przez państwo za obligacje ziemi od dużych właścicieli ziemskich i dzielenie nią dzierżawców w zamian za spłatę w ciągu 10 lat wytwarzanymi produktami. W ten sposób znaczna część ludności wsi mogła przenieść się do miast, aby podjąć pracę w rozwijającym się przemyśle. Migracja wewnętrzna nie spowodowała osłabienia religijności ani spadku liczby świątyń.

Z wielu przyczyn, trzy wydają się szczególnie istotne dla natury wierzeń Tajwańczyków: sekowanie wierzeń pochodzących z Chin i niszczenie figur bóstw w okresie panowania japońskiego (1895–1945), a w okresie powojennym – niepewność egzystencji wynikająca z 37-letniego okresu obowiązywania specjalnego ustawodawstwa stanu wyjątkowego oraz niepewności statusu politycznego Tajwanu. Istotne znaczenie miało także oficjalne lansowanie rekonstrukcji kultury i etyki konfucjańskiej, czy przywiązanie do tradycji kultu przodków. Pierwsza – zaowocowała zbudowaniem przez państwo świątyni Konfucjusza, druga – odbudową po trzęsieniu ziemi świątyni rodowych (na przykład świątyni rodu Liu w Shigangu w Środkowym Tajwanie, która znajdowała się od czasów mandżurskich na „gorącej” linii demarkacyjnej między aborygenami a Hakkasami, doszczętnie zrujnowanej w wyniku silnego trzęsienia ziemi).

Liczba wyznawców i świątyni, według oficjalnych spisów nieustannie rośnie. Co dziwniejsze, rosną także wpływy taoistów. Prawdopodobnie nie chodzi tu tylko o popularność filozofii przyrody i zachowania proekologiczne. Nadal cieszą się wzięciem wróżby, kalendarze z przepowiedniami, amulety, egzorcyzmy, palenie banknotów ofiarnych, i to nie tylko na terenie świątyni, ale na ulicach i placach.

Idąca „z duchem czasu”, znana wróżka w Tajpej, wróżyła za pomocą komputera! Po jej prognozy wyborcze sięgali nawet dziennikarze telewizyjni. W sprawach



prywatnych korzystała z horoskopu sporządzonego przez program komputerowy, wróżyła za pomocą rzucania monet (awers/rewers) oraz wróżebnych różków.

### Geneza nowych wierzeń i ich przyszłość

Niepewność jutra, a także problemy życiowe, którym system społeczny nie jest w stanie zaradzić powodują, iż nie tylko kwitną tradycyjne wierzenia ludowe, ale także pojawiają się nowe i to w środowisku ludzi wykształconych. Głoszone idee zazwyczaj mają charakter synkretyczny i nawiązują do ekologii, zagrożenia wojną jądrową czy wyalienowania społecznego ludzi starszych, chorych i bezradnych. Oto najważniejsze z nich<sup>10</sup>.

Religia Żółtego Cesarza (*Xuayuanjiao*), nazwana tak od jednego z imion legendarnego Żółtego Cesarza, symbolu wszelkiej doskonałości, została założona przez Wang Hanshenga na Tajwanie w 1957 r. Dowodząc braku ducha narodowego jako przyczyny utraty kontynentu przez Kuomintang, postanowił on dokonać jego odnowy poprzez kult Żółtego Cesarza jako źródła świętości, osiągalnej przez samoczyszczenie i samodoskonalenie oraz pomaganie innym<sup>11</sup>.

Szkoła Prawdziwego Buddy (*Zhengfo Zongjiao*) została założona w 1971 r. przez Yang Shenglu, za młodu chrześcijanina, który w wieku 26 lat przeżył objawienie w Taichungu. Ujrzał Złotą Matkę, a następnie pod wpływem taoisty i wielu mistrzów buddyjskich uznał, że sam jest wysłannikiem Śiakiamuniego, posłanym na ziemię jako Żywy Budda Liangsheng. Wyznanie ma 30 głównych świątyń, w których stoją jego figury jako założyciela Szkoły Prawdziwego Buddy. Jedną ze świątyń w Tajpej odwiedzał obecny prezydent, Chen Shui-bian. Szkoła Mo liczy około 4 milionów wyznawców (sam założyciel przebywa w Seattle).

Międzynarodowe Stowarzyszenie Qinghai, którego założycielką w 1982 r. była kobieta, Sima Qinghai (właśc. Hue Dang Trinh), pochodząca z katolickiej rodziny wietnamskiej. Sima Qinghai uważa się za reinkarnację Buddy i Jezusa, kładzie nacisk na kontemplację Wewnętrznego Światła i Dźwięku. Zdobyła popularność w środowisku technologów w Parku Nauki w Hsinchu. Na Tajwanie w 1997 r. miała około 300 tys. wyznawców oraz około 100 tys. w USA.

Droga Dzieci (*Haizi Dao*) to religia tajwańska powstała w 1984 r., której założycielem był Li Jixiong, występujący jako reinkarnacja Laoziego. Ogłosił się jego synem, by stworzyć nową religię, wedle której Ziemię przed zagładą mają ochronić Mistrz Słońce i Mistrz Księżyc, którzy są jeszcze dziećmi. Wprawdzie założyciel religii odwołuje się zarówno do Biblii, jak i do *Daodejingu*, ale wyznawcy przede wszystkim oddają cześć wielu chińskim bóstwom ludowym oraz uprawiają kult jej założyciela, który ma rzekomo moc uzdrawiania na odległość. W 2006 r. statystyki oficjalne podawały liczbę 39 tys. wyznawców.

<sup>10</sup> Więcej szczegółów zawiera artykuł J. Bzdyl i R. Sławińskiego, *Nowe wierzenia tajwańskie*, „Kra-kowskie Studia Międzynarodowe” 2004, nr 4, s. 235-247.

<sup>11</sup> Szerzej patrz: *Huang Di jing* (Księga o Żółtym Cesarzu).

Religia Niebiańskiego Cesarza (*Tiandijiao*) założona w 1985 r. na Tajwanie przez Li Yujie (1901–1994) zaleca medytację i uzdrawianie za pomocą energii *qi* oraz odmawianie Mantry 20 słów, które ma ułatwić stanie się medium. Li Yujie głosił, iż był głównym posłańcem Niebiańskiego Cesarza – Tiandi, który przezeń oferuje zbawienie. Kontynuatorem doktryny jest jego syn, Li Weisheng, który nazwał ją Nowym Systemem Filozofii Religii. Wymaga przestrzegania przykazań, medytacji i spowiedzi oraz sprawdzenia się w roli ojców rodzin. W 2006 r. liczba wyznawców była oceniana na ponad 298 tys. (także w Los Angeles i Tokio). Li Weisheng opowiada się za pokojowym zjednoczeniem Tajwanu, w obawie przed niebezpieczeństwem ataku nuklearnego.

Falungong to najbardziej znana organizacja religijna, określana przez Dawida Ownby'ego mianem „ludowego fundamentalizmu chińskiego”. Założona w 1992 r. jest związana z *qigongiem*, który początkowo lansowały same władze. Twórca organizacji Li Hongzhi, działając na kontynencie chińskim upowszechnił zasady organizacji w pracy *Zhuan fa lun* (Obracając Koło Prawa). Po rozłamie w Związku Badania Falungong i zmiany nazwy na Związek Badania Falun Dafa, nie uzyskał rejestracji władz ChRL. Po masowej, niespodziewanej demonstracji 10 tys. członków Związku przed budynkami rządowymi (25 kwietnia 1999 r.), milczące akcje wzbudziły zaniepokojenie władz, prawdopodobnie wskutek jej liczebności, ocenianej nawet na 100 mln (przekraczającej liczebność partii rządzącej). Pod pretekstem szkodliwości zalecania przez wyznawców rezygnowania z leczenia, został on przez parlament zakazany i w wyniku represji zszedł do podziemia. Podobnie jak inne tego typu synkretyczne organizacje religijne, Falungong nawiązuje do wierzeń ludowych, buddyzmu i taoizmu, głosi dążenie do stopniowego oświecenia, osiąganego jedynie w obecności Li Hongzhi. Jego wyznawcy rekrutują się głównie z pokolenia „rewolucji kulturalnej”. Związek – w odróżnieniu od innych nowych wierzeń – nie zezwala na kontynuowanie dotychczasowego wierzenia. Założyciel Związku od 1989 r. przebywa w USA, a jego zwolennicy działają na Tajwanie, choć nie mają oficjalnej rejestracji.

Prawdziwa Droga (*Zhendao*) – wyznanie założone przez socjologa Hong Mingzhena, zwane także Kościołem Boga Zbawiciela – łączy elementy buddyzmu, taoizmu i chrześcijaństwa. Powstało w połowie lat 90. XX w. na Tajwanie i funkcjonowało w USA jako *God's Salvation Church*. Hong wzywał do ucieczki do USA w celu uniknięcia spodziewanej apokalipsy. Posługiwał się dziećmi, reinkarnacjami Jezusa i Buddy. Po nieudanej zapowiedzi ukazania się Boga na 18 kanale telewizji, większość wyznawców powróciła na Tajwan.

Buddyzm Forshang (*Fochengzong*) to sekta związana z buddyzmem *chan*, ale głosząca wiarę w UFO. W 1993 r. założył ją Li Shundon (Li Shundan), trener *qigongu*, nawiązujący do buddyjskiej sekty Huayan; głosił on, iż Chrystus spędził 18 lat właśnie w Indiach. Uprawia kult Śiakiamuniego, zaleca *qigong* i medytację. Skupia wielu wyznawców z wyższym wykształceniem.

## Podsumowanie

1. Wydaje się, iż od momentu powstania buddyzmu *chan*, ustalił się synkretyczny kierunek powstawania nowych wierzeń. Ich główną cechą była, obok zachowania kultu „klasycznych” bóstw buddyjskich i taoistycznych oraz postaci związanych z konfucjanizmem, z jednej strony dominacja elementów wierzeń ludowych, z drugiej zaś powiązanie z życiem codziennym i potrzebami duchowymi miejscowych mieszkańców.

2. Stąd na Tajwanie pojawiły się i zyskały wielu wyznawców synkretyczne kultury, takie jak na przykład Yiguandao, które wykazały wielką troskę o życie swych wyznawców lub dały się poznać jako prowadzące działalność charytatywną. Wspomniana Droga Jedności zajęła trzecie miejsce pod względem liczby wyznawców (po taoizmie i buddyzmie) i pierwsze pod względem prowadzonych uczelni i szpitali.

3. Wydaje się potrzebne i pożyteczne rozróżnienie terminologiczne wierzeń ludowych na tradycyjne oraz na nowe wierzenia ludowe. Istotna różnica między nimi polega nie tylko na chronologii, gdzie cezurą mógłby być rok 1950, ale także na tym, że w wierzeniach tradycyjnych upatrywano możliwość zmiany zdeteterminowanego przez Niebiosy losu ludzkiego poprzez odwoływanie się do magii i egzorcyzmów, podczas gdy w nowych – nacisk kładzie się na samodoskonalenie w celu uniknięcia apokalipsy. Być może miał na to wpływ znaczny udział w tych organizacjach religijnych ludzi wykształconych.

4. Zarówno tradycyjne wierzenia ludowe, jak i te nowe, odnotowują stały wzrost liczby świątyń i wyznawców, który może zarówno wyrażać obawy mieszkańców wyspy przed niepewną przyszłością, jak też stanowić entuzjizm społeczny dla działalności charytatywnej, w której nowe wierzenia odnalazły swe powołanie i skutecznie wypełniają lukę w działalności społecznej zmodernizowanego społeczeństwa tajwańskiego.